

## **Nagrywanie Historii Mówionej**

Dwóch mężczyzn kłóci się na peronie. Obrzucają się błotem i wyzywają od agentów i SB-ków. Zarzucają sobie kłamstwo.

Podczas podróży wagonem byliśmy świadkami również takich zdarzeń. Jeden z panów wywołał agresję drugiego tym, co opowiadał nam do mikrofonu. Nie wiemy, kto mówił prawdę.

40 godzin nagrań wspomnień może zawierać wiele świadomych kłamstw. Wiadomo też, jak czas zaciera pamięć ludzką. Nie stworzyliśmy na pewno całościowego obrazu tworzenia się „Solidarności” czy działalności opozycji. Nie odwiedziliśmy też wszystkich ważnych miast, w których ludzie walczyli z władzą.

Jednak wydanie części wspomnień w tej książce może wiele zweryfikować. Mamy też nadzieję, że wywoła dyskusję. Pewnie poruszy ona starszych. Tych, którzy dziękowali nam za to, że ktoś przyjechał do nich i chciał wysłuchać ich wspomnień. Jednak szczególnie zależy nam na naszych rówieśnikach.

Warto, żeby powiedzieli, czym jest dla nich „Solidarność”. Co sądzą o tym, gdy słyszą dwie wersje tych samych wydarzeń wypowiedziane przez legendy Sierpnia '80. I jak sobie z tym poradzić.

Baza nagrań i sam wagon mogą być też pretekstem do nauki i poszukiwania historii „Solidarności” i PRL-u.

Historie mówione w wagonie nagrywały trzy osoby: Milena, Monika i Łukasz. Pomagał też Paweł. Studium nagraniem była jedynka. Zdecydowanie największy z pokoi do mieszkania z dużym łóżkiem. Stał tam komputer, na którym zwykle nocami montowaliśmy relacje. Najdłuższe nagrania powstawały właśnie tam.

Wywiady robiliśmy też na peronach, w mieszkaniach. Wielu ludzi zapraszało nas do siebie. Oprócz opowieści chcieli podarować nam pamiątki po rzeczywistości PRL-u.

Często spotykaliśmy się z odmowami, zdarzały się agresywne. Czasami ludzie uciekali od mikrofonu albo po opowieści nie chcieli podać nazwiska.

Młodzi ludzie zwykle nie chcieli opowiadać o historii. Lepiej szła im rozmowa o obecnej Polsce i szansach, nadziejach. Często spotykaliśmy też malkontentów, największe szczęście miała do nich Monika.

Relacje zwykle dotyczyły Sierpnia '80 albo wydarzeń związanych z danym miastem. Ludzie często wspominali też wprowadzenie stanu wojennego. Większość pamiętała o sławetnym „Teleranku”.

Spotkaliśmy też wspomnienia smutne i traumatyczne. Ludzie płakali, gdy opowiadali o zastraszaniu, inwigilacji czy wreszcie o internowanych.